

Twórca ACTA2 chce paraliżu „You Tube” w UE

14 marca 2019

Małgorzata Pepek, posłanka Platformy Obywatelskiej z Żywca, zaproponowała ministrowi cyfryzacji wprowadzenie zmian w polskim prawie, które nakazywałyby ujawnienie danych personalnych osób piszących komentarze na forach internetowych czy serwisach społecznościowych. Równie rewolucyjne pomysły wypływają z głów twardogłowych eurokratów. Propozycje Axela Vossa (niemieckiego europosła, członka EPP, do której należy również PO) ws. ACTA2 idą w takim kierunku, aby zablokować działanie „You Tube” na terenie UE i wyłączyć wszystkie filmy, które już znajdują się w tym serwisie!

„Proponuję, aby m.in. na wszystkich forach internetowych powstał obowiązek ujawniania danych personalnych osoby piszącej z poszanowaniem przepisów ustawy o ochronie danych osobowych i podjęcie działań powodujących zmianę rzeczowej ustawy. Nadto wnoszę o podjęcie rozmów i współpracy z właścicielami i administratorami najpopularniejszych stron, portali czy aplikacji, jak np. „Facebook” czy „Twitter” tak, by ograniczyć możliwość posiadania kont fikcyjnych” – czytamy w interpelacji poselskiej Małgorzaty Pepek z 6 lutego br., skierowanej do ministra cyfryzacji.

Jak na taki apel odpowiedział minister cyfryzacji Marek Zagórski? Wydaje się, że „zaorał” rewolucyjne pomysły posłanki PO: – „Możliwość anonimowego korzystania z usług dostępnych w Internecie, w tym również anonimowego zamieszczania opinii i komentarzy stanowi gwarancję wolności wypowiedzi. Taka możliwość – bez obowiązku podawania swojego imienia i nazwiska – daje ich autorom poczucie bezpieczeństwa, pozwala na szczere formułowanie poglądów oraz chroni przed potencjalną zemstą ze strony skrytykowanych. Z punktu widzenia demokratycznego państwa prawa szczególne znaczenie ma uzasadniona krytyka

działań zarówno władz publicznych, jak i firm prywatnych – nawet jeżeli jest to krytyka anonimowa”.

Minister Zagórski dodał przy tym, że anonimowość nie gwarantuje bezkarności osobom, które popełniają w sieci przestępstwa i są instrumenty prawne umożliwiające pociągnięcie do odpowiedzialności osób łamiących prawo podczas pisania komentarzy.

O ile pomysły posłanki PO można storpedować w łatwy sposób, o tyle trudniej radzić sobie z pomysłami eurokratów, którzy forsują wprowadzenie w życie ACTA2. Okazuje się, że propozycje europosła z Niemiec Axela Vossa (nazywanego „ojcem chrzestnym” ACTA2) idą w takim kierunku, że ich realizacja będzie skutkowałą wyłączeniem przez „You Tube” na terenie UE wszystkich filmów, które obecnie znajdują się w serwisie. Chodzi o tzw. filtry uploadu, których wprowadzenie zakłada artykuł 13 ACTA2. Po jego wprowadzeniu w aktualnym (forsowanym przez Axela Vossa) brzmieniu, „You Tube” będzie musiał poważnie ograniczyć dostęp i możliwości publikowania dla mieszkańców UE. Potwierdza to Susan Wojcicki – prezes „You Tube”.

Powstaje pytanie – czy rewolucja internetowa poszła za daleko? Dlaczego zarówno politycy lokalni (vide: posłanka PO Małgorzata Pepek), jak i europejscy (vide: europoseł Axel Voss) chcą tak bardzo wpłynąć na to, jak wygląda internet? Czy rzeczywiście chodzi tutaj o wprowadzenie jakiejś formy cenzury, czy też może o pieniądze i to jak są dzielone zyski z internetowych działalności? A może o jedno i drugie?

Na podstawie: Sejm.gov.p, DW.com, WP.pl

Źródło: Niewygodne.info.pl